

Sygn. akt VI Ka 1300/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Beata Tymoszw (spr.)

Sędziowie: SO Marek Wojnar

SR del. Anna Bojarczuk

protokolant – asystent sędziego Małgorzata Żmijewska

przy udziale prokuratora - Teresy Pakieły

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2014 r.

sprawy M. K.

oskarżonego o przestępstwo z art. 238 kk w zb. z art. 233 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie

z dnia 29 kwietnia 2013 r., sygn. akt III K 2527/06.

zaskarżony wyrok uchyla i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie.

Uzasadnienie wyroku Sadu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie w sprawie o sygnaturze VI Ka 1300/13

M. K. został oskarżony o to, że w dniu 25 lipca 2005 r. w Komendzie Rejonowej Policji W.(...)przy ul. (...) 4, będąc uprzedzonym o odpowiedzialności karnej za zawiadomienie organu o przestępstwie niepopelnionym i składanie fałszywych zeznań złożył zawiadomienie o przestępstwie niepopelnionym i zeznał nieprawdę w ten sposób, że w sprawie 1 Ds.334/05/III zeznał, że w dniu 24 lipca 2005 r. został pobity podczas czynności zatrzymania przez funkcjonariuszy Policji, co nie odpowiadało prawdzie, to jest o czyn z art. 238 w zb. z art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2013r. wydanym w sprawie o sygn. akt III K 2527/06, Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie uniewinnił M. K. od popełnienia zarzucanego mu czynu, a podstawie art. 632 ust. 2 k.p.k. zwolnił oskarżonego od kosztów postępowania przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Od wyroku tego apelację wniósł prokurator. Zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego, na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- art. 9 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. polegającą na zaniechaniu dążenia przez Sąd do wszechstronnego wyjaśnienia istotnych okoliczności poprzez odstąpienie od dopuszczenia dowodu z akt postępowania Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ o sygnaturze III K 583/06 przeciwko M. K., co uniemożliwiło nadto skonfrontowanie

świadków D. L. i P. W. (1) z ich zeznaniami złożonymi na okoliczności zdarzenia z dnia 24.07.2005 roku celem wypracowania kompletnego obrazu faktycznego i tła sprawy – co w efekcie skutkowało poczynieniem przez Sąd I instancji wniosków o istnieniu nie podlegających usunięciu wiadomości w sprawie;

- art. 182 § 2 k.p.k. poprzez jego błędną wykładnię, mającą wpływ na treść orzeczenia, a wyrażającą się w nietrafnym przyznaniu statusu osoby najbliższej byłej konkubinie oskarżonego A. G. z domu P., co umożliwiło jej skorzystanie z prawa do odmowy zeznań i doprowadziło do sprzecznego z warunkami art. 186 § 1 k.p.k. wyeliminowania przez nią złożonych uprzednio zeznań z materiału dowodowego.

W konkluzji na podstawie art. 437 k.p.k. prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowni I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie.

Rację ma prokurator wskazując, że ustalenia, na podstawie których Sąd I instancji wydał orzeczenie, są niepełne, a także zarzucając obrazę art. 182 § 2 k.p.k. poprzez jego błędną wykładnię. Sąd Rejonowy w swoim uzasadnieniu powołał się na zasadę „in dubio pro reo”, znajdującą zastosowanie tylko wtedy, gdy wyczerpując wszelkie możliwości gromadzenia dowodów uzyskano taki materiał dowodowy, jakiego nie da się już poszerzyć, a pomimo przeprowadzenia jego oceny z zastosowaniem reguł określonych w art. 7 k.p.k., pozostały kwestie, których jednoznacznie nie wyjaśniono. Nakaz rozstrzygania wątpliwości na korzyść oskarżonego, o jakim mowa w art. 5 § 2 k.p.k. nie zwalnia sądu orzekającego od inicjatywy dowodowej (zgodnie z art. 167 k.p.k.) czy też należytej staranności w ocenie już zebranych dowodów. Zadaniem Sądu jest dążenie do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy i poczynienie ustaleń faktycznych odpowiadających prawdzie (arg. z art. 2 § 2 k.p.k.), czemu służą przepisy normujące postępowanie dowodowe.

Ma zatem rację skarżący wywodząc, że nie da się zaakceptować ustaleń faktycznych, będących podstawą uniewinnienia M. K. w sytuacji, gdy są one efektem m. in. wadliwego zastosowania przez Sąd Rejonowy przepisu art. 182 § 2 k.p.k. Zgodnie z jego treścią, prawo do odmowy zeznań przysługuje wówczas, gdy zachodzą określone w § 1 i 2 więzy łączące świadka z oskarżonym. Artykuł 182 § 1 k.p.k. stanowi, że osoba najbliższa dla oskarżonego może odmówić zeznań, zaś § 2 przyznaje to prawo także wtedy, gdy ustało małżeństwo lub przysposobienie.

W myśl art. 115 § 11 k.k. do kręgu osób najbliższych ustawodawca zalicza, małżonka, wstępnych, zstępnych, rodzeństwo, powinowatych w tej samej linii lub stopniu, pasierbów, osobę pozostającą w stosunku przysposobienia oraz jej małżonka, a także osobę pozostającą we wspólnym pożyciu (potocznie określaną mianem konkubiny lub konkubenta). Osoba pozostająca we wspólnym pożyciu to osoba pozostająca w związku co do istoty takim samym jak związek małżeński, tyle tylko, że pozbawiony on jest węzła prawnego, przewidzianego przez kodeks rodzinny i opiekuńczy. Wobec tego, że w odróżnieniu od małżeństwa i przysposobienia, po ustaniu konkubinatu wygasa także prawo do odmowy złożenia zeznań (arg. z art. 182 § 2 k.p.k.), sąd przesłuchując świadka ma obowiązek ustalić istnienie tego węzła faktycznego przede wszystkim w czasie czynu, ale także w czasie składania zeznań (SA w Katowicach II AKa 24/07, Prok. i Pr. 2007, nr 11, poz. 26), gdyż prawo odmowy zeznań nie przysługuje byłemu konkubentowi (SN II KR 187/87, OSNKW 1988, nr 1-2, poz. 11; SN IV KK 63/03, LEX nr 80281) ani w sytuacji, gdy konkubinaty powstał w toku postępowania sądowego (SA w Szczecinie II AKa 157/06, LEX nr 283401).

Wezwana na rozprawę w dniu 03.12.2012r. roku A. G. (dawniej P.), wadliwie pouczona przez sąd I instancji, odmówiła składania zeznań powołując się na dawne relacje osobiste, jakie łączyły ją z oskarżonym. Od czasu złożenia przez oskarżonego zawiadomienia o pobiciu przez interweniujących w jego domu funkcjonariuszy Policji, które zainicjowało obecne postępowanie karne przeciwko niemu, do dnia w którym A. G. miała złożyć zeznania na rozprawie minął znaczny okres czasu, tj. prawie 8 lat, w czasie którego ustało wspólne pożycie między nią (świadek wyszła za mąż za inną osobę) a M. K.. W takiej zaś sytuacji nie przysługiwało jej prawo do odmowy złożenia zeznań, zaś jego zastosowanie przez Sąd Rejonowy prowadziło do oczywistej obrazy art. 182 § 2 k.p.k. Biorąc pod uwagę treść uprzednio

złożonych przez nią zeznań w tej i innej sprawie, a także pamiętając, że była ona obecna podczas interwencji Policji, podczas której oskarżony miał być pobity, bez wątpienia ta obraza przepisów postępowania mogła realnie zaważyć na kształcie zaskarżonego orzeczenia.

Już choćby podzielenie tego zarzutu apelacji, w myśl art. 436 k.p.k. było wystarczające do uwzględnienia zawartego w niej wniosku o uchylenie wyroku. Niemniej jednak trudno nie przyznać racji skarżącemu, gdy zarzuca sądowi meriti brak stosownej inicjatywy dowodowej, a przez to – brak możliwości uzyskania pełnego materiału dowodowego, który powinien podlegać ocenie Sadu. W pisemnych motywach wyroku wskazano, że świadek D. L., będący funkcjonariuszem Policji uczestniczącym bezpośrednio w zdarzeniu, przesłuchiwany na rozprawie nie pamiętał szczegółów zajścia, a zatem jego zeznania nie pomogły w żaden sposób ustalić jednej wersji wydarzeń. W takim przypadku Sąd Rejonowy obowiązany być postąpić zgodnie z nakazem zawartym w art. 391 § 1 k.p.k., który stanowi, że jeżeli świadek oświadcza, że pewnych okoliczności nie pamięta, wolno odczytywać w odpowiednim zakresie protokoły złożonych poprzednio przez niego zeznań w postępowaniu przygotowawczym lub przed sądem w tej lub innej sprawie albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę. Zaliczając w poczet materiału dowodowego wyrok skazujący wydany w dniu 06.02.2009r. w sprawie sygn. akt III K 583/06 przeciwko M. K., oskarżonemu o czyny z art. 224 § 2 k.k. i art. 226 § 2 k.k., jakich dopuścił się on w dniu 24.07.2005r., które w sposób oczywisty wiązały się z przedmiotem niniejszego postępowania, to interwencją funkcjonariuszy Policji D. L. i P. W. (2), jednocześnie Sąd nie dostrzegł potrzeby dołączenia akt tejże sprawy po to właśnie, aby zapoznać się z pełnym zebraniem w niej materiałem dowodowym. Było bowiem wysoce prawdopodobne, że osoby wymienione jako świadkowie w akcie oskarżenia, wcześniej zostały przesłuchane w tamtym postępowaniu, co dawało możliwość dodatkowej weryfikacji ich obecnych wypowiedzi.

Braki w zakresie gromadzenia, a przez to i oceny materiału dowodowego, nie pozwalały więc na zastosowanie w obecnym stanie sprawy zasady przewidzianej w art. 5 § 2 k.p.k. uchybienia te powinny zostać wyeliminowane przy ponownym rozpoznaniu sprawy przez sąd I instancji, który nadto, analizując treść obdukcji lekarskiej dotyczącej oskarżonego powinien to uczynić w powiązaniu z treścią jego wyjaśnień oraz złożonego przezeń zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Uznając bowiem, że wersja prezentowanej przez M. K. nie podważyły inne dowody, sąd uznał, że koniecznym jest też rozważenie czy wersja ta, to jest opis zachowania policjantów bijących oskarżonego podczas interwencji, przystaje do powstałych u niego obrażeń ciała opisanych w zaświadczeniu lekarskim, czy też mogły te obrażenia powstać raczej od przyciskania oskarżonego do podłogi, przytrzymywania, a więc czynności opisywanych przez świadków w sprawie.

Podzielając więc argumenty prezentowane w apelacji, Sąd Okręgowy działając na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. orzekł jak w dyspozytywnej części wyroku.